

GAZETA NARODOWA Y OBCA

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. TACIT.

Z WARSZAWY W SOBOTĘ DNIA 21. KWIETNIA ROKU 1792.

Sessja sejmowa dnia 17. Kwietnia. P. Marszałek sejmowy zagaja sessję do decyzji projektu wieczystego urzędu królewskiego.

P. Soltys Krakowski przekłada uwagi względem poprawy niektórych punktów projektu tego; a szczególnie chce mieć wyjęty punkt *zaręczający nienaruszenie i pewność wszelkiego nadania dóbr ziemskich*, oświadczając: że pod tym ogółem, wysłiznęłyby się *avulsa*, nad opis i brzmienie przywilejów i nadań przywłaszczonych, a przez podejścia i intrygi w sądach assessorji bez obrony i przytomności plenipotenty skarbowego przesądzone; nakoniec oświadcza złożyć w deputacji konst.: żądane przez siebie poprawy projektu.

P. Gomoleński Wizki żąda, aby rekrut podwójny i stanowiska wojskowe były nazawsze zawarowane w królewskich, choćby te nawet przedane zostały.

P. Zambrzycki Nurski w obszernym głosie czyni liczne uwagi nad projektem. — P. Zakrzewski Poznański żąda: ażeby z projektu wszystko to wymazano było, co by napotym przeszkadzało mogło ustanowieniu sekretnej starostw licytacji. — P. Węgierski Bielski żąda, aby wojsk w starostwach znajdujące się, oddzielnie sprzedawane były; a gdzie jest mowa o nadaniach kościołom, że nie mają przenosić 3. wlok, pragnie objaśnienia, jakiej miary te włoki być mają.

P. Marszałek sejmowy donosiłszy: że we dwie godziny po zasolowaniu sessji zbierze się skład deputacji konstyt.: ostrzega sejmujących, ażeby mający jeszcze myśli jakie do poprawy projektu o starostwach, oneż do deputacji odrywać racyli.

Sessja solwowana na czwartek.

Sessja sejmowa dnia 19. kwietnia. P. Marszałek sejmowy: „Deputacja konstytucyjna starała się wydolconalić projekt względem urzędu królewskiego, stowownie do myśli sejmujących, i ten pod decyzją przynosi, wprzód jednak pragnąłbym wystawić do deliberacji projekt opisu komisji wojskowej; od przeczytania więc jego dzisiaj otwieram sessję.”

P. Seweryn Potocki Braclawski, tłumaczy się z kilkomiesięcznej niebytności na obradach, które przyczyną była słabość zdrowia; dla którego poratowania udał się za granicę, z największym ukontentowaniem znalazł tamże różnicę wielką teraźniejszego znaczenia Polaków od przeszłego; gdyż przed rokiem 1788. w każdym kraju, do którego tylko udał się, patrzył na upodlenie Polaków, teraz zaś świadkiem był wszędzie wysokiego poważania, i odgłosów wielbiących króla, marszałków, z całym Polakiem narodem. — W dalszym

ciągu głosu czyni uwagi polityczne względem sytuacji Polki, przekładając, iż im prędzyszy jest wzrost iey, tym przeczniejszyszy bacznosci wymaga; dla czego radzi spieszyć się z dokończeniem rozpoczętych materyi, szczególnie z urządzeniem skarbu, przedaży starostw, koekwacyą, poty nieuznając pewnego zbawienia oyczynny, póki jeszcze coś do zbawienia iey robić pozostańie. Nakoniec podaje projekt, wyznaczający deputacyą do uformowania projektu względem milicji krajowej.

Niektórzy posłowie żądają deliberacji na ten projekt; lecz za odezwą króla Jmci, iż ten projekt nie-decyduje rzeczy istotnej, ale tylko zbliża ją przez wyznaczenie osób, które formować mają w zamierze iey projekt; iż projekt uformowany od takowej deputacji przychodzić będzie pod approbacyą lub reprobacyą stanów. — Projekt po niektórych poprawach jednomyślną zgodą przyjęty został w tych słowach: = *Wyznaczenie deputacji do ułożenia projektu Wypraw Obronnych.* = *Chcąc ułatwić decyzję wszelkich materyi, dążących do przygotowania obrony krajowej; przeto My król za zgodą stanów wyznaczamy deputacyą z osób NN. Która wraz z komisją wojskową O. N. i od niej do ułożenia etatu delegowanemi, w sposobie dla kraju najmniej uciążliwym, do obrony i wygody jego najzdawniejszym, a do wewnętrznej spokojności najstosowniejszym, projekt wypraw obronnych podług sposobności wojewodztw ułoży, i takowej do approbacji, lub reprobacji stanów sejmujących, najdalej za niedziel dwie poda.*

Czyta P. sekretarz projekt opisu komisji wojskowej, który idzie w deliberacyą.

P. Karp Zmudzki przekłada okoliczności sejmików Zmudzkich repartycji Rosieńskie: że na tych, 5. tygodni trwających, intrygi, podstępny i dawne nieprzyzwoitości zamieściły spokojność obywateli, i stały się przyczyną niewygody dotąd publicznej. „Obrano se-„ dziów, a sądów nie ma; obrano pisarza aktowego, a „ akta są zamknięte; obrano kommissarzów cywilno-„ wojskowych, ani ma kompletu do przyjmowania po-„ datków, i dawny komplet nowemu, ani kassy, ani „ kluczy od niej nie oddał. Przyszedła ta okoli-„ czność do straży; lecz tey zalecenia skutku niewię-„ ży. W trybunale zeszło na kondemnację. Powtóre „ znowu przyszedł ten interes do straży, od której „ na sessję prowincjonalną Lit: odesłany został, gdzie „ dotąd jeszcze ułatwionym nie jest.” — Podaje projekt, w którym deklaracya względem sejmików na dniu 14. marca roku bieżącego odbytych, w dniu 23. tegoż marca zapadła, i do pisarzy aktowych, na tychże sejmikach obranych, w całej swojej mocy i znaczeniu roz-
Hh

ciąga się &c. — P. Olędzki Zmudzki tłumaczy się: iż feymik Rosieński szedł tokiem prawnym, aż do czasu, w którym nieporozumienie się, i nieufność zamieściły jego porządek. „Zaprzysiężono konstytucją, przystąpiło do obrania asseſſorów, dalej sędziów ziemiańskich, spór zrodził się dopiero względem pisarza aktowego. Odtąd zaczęła się epoka gwałtu, bo pomiędzy kandydatów, jeden tylko przez prezydującego był ogłoszony. Na taką przemoc obywatele asseſorów feymikowi nie mogli, musieli więc wynieść z kościoła i manifestować się; między którymi będąc przytomnym zaręczyć mogę, iż więcej było protestujących się, niż tych, co zostali na feymiku. Tak obranemu pisarzowi, który większej części obywatelów ufności nieposiada, którego wybór jest zakwestyonowany, akta będące składem majątków obywatelskich, czyliż powierzonymi być mogą? Opinia straży, była stosowna do prawa. Minister z zlecenia J. K. Mci w strażę pisał do sądu ziemiańskiego, aby w takim przypadku sam akta objął; lecz ten sam duch intrygi w sądzie potrafił zrobić, że chcąc wprowadzić pisarza aktowego w czynność, tego zalecenia straży przyjmować niechciał. Nakoniec uważając tę całą okoliczność należną być do władzy sądowej, oświadcza opozycją przeciwko projektowi kolegi. — Materya ta odchodzi na sefiią prowincjonalną Lit:

P. Potocki Lubelski odwołując się do łaskowości króla, której tylokrotnie na feymie teraźniejszym dał dowody, iż przez wzgląd na dobro publiczne ustępował z praw i prerogatyw swoich, podaje projekt, zawierający w sobie zrządzenie się przez J. K. Mość *Jus patronatus* w królewskich, oprócz miast, oraz odstąpienie rozdawnictwa dwóch starostw, do szafunku J. K. Mci z mocy prawa pozostałych, w nadgrode których, nadane być ma 100,000. intraty rocznej z dochodów królewskiej tej osobie, której J. K. Mci będzie się podobalo. — P. Krzucki Wotyński wnosi: iż potrzeba najprzód rekwirować pieczętarzów, czy z prawa nadającego J. K. Mci do rozdania 4. starostw, więcej nad dwa nie są rozdane? powtóre kommissyą skarbową, czy jest choć jedno starostwo 100,000. intraty czyniące, któreby nie miało na sobie expektatywy albo emfiteuzów? — Projekt wyżej wniesiony idzie w deliberacyą. — PP. Rzewuski Podolski, Dembiński Krakowski, i Zambrzycki Nurcki, czynią uwagi swoje do projektu o starostwach, w porządku decyzyi którego, sefiią solwowana na dzień jutrzejszy.

Dnia 17. teraźniejszego miesiąca goniec umyślny wyprawiony z Rzymu, przywiozł *breve* stolicy apostołskiej pod dniem 2. kwietnia r. bieżącego wydane do wszystkich arcybiskupów, biskupów, i wszelkich rządzców kościelnych królestwa Polskiego i W. X. Lit.; w którym, ociec ś. przychyliając się do żądań J. K. Mci i stanów rzpltey o przeniesienie święta ś. STANISŁAWA biskupa i męczennika z dnia 8. maja na dzień trzeci tegoż miesiąca, zezwala na toż przeniesienie, i wiecznemi czasami obchodu uroczysty święta ś. STANISŁAWA biskupa i męczennika, ze wszelkimi zwykłymi obrządkami, odpustami, i nadaniami, w dniu trzecim maja, na całe królestwo Polskie i W. X. Lit: naznacza. — To *breve*, z rozkazu J. K. Mci, w autentycznych kopiach, do wszystkich biskupów krajowych natychmiast rozessane zostało.

Dalszy ciąg forsztelacyi od kommissyi wojskowej obojga narodów, wyszłych na rangi i szarże aktualne awansujących w wojsku officerów.

Dnia 28. marca 1792. roku.

Szarża chorążka po postąpieniu na szarżę kwatermistrza z rangą rotmistrzowską Jakuba Wardziukiewicza chorążego, Dawidowi Sobolewskiemu tegoż pułku namiestnikowi dnia 24. marca.

Chorążka po postąpieniu na poruczeństwo Emiry Jozefowicza chorążego, Jozefowi Sungaillo tegoż pułku towarzyszowi dnia 27. marca.

Szarże w regimencie pieszym imienia Potockich wojska kor; szefostwa Teodora Potockiego generał majora wakujące, za patentami J. K. Mci dnia 24. marca datowanymi konferowane.

Szarża kapitana z kompanią z odejścia Moszczęńskiego pułkownika, Jozefowi Rolkiemu tegoż regimentu sztabs-kapitanowi.

Sztabs-kapitańska po postąpieniu na kapitana z kompanią Jozefa Rolkiego sztabs-kapitana, Stefanowi Rozwadowskiemu tegoż regimentu kapitanowi i regiments-kwatermistrzowi.

(Reszta potym.)

Z Siennicy d. 18. kwietnia. Obywatele ziemi Czerskiej powiatu Garwolińskiego zebrani do tutejszego miasta na feymik w dniu 16. kwietnia na mocy prawa pod tytułem: *Dogodzenie prośbom obywatelów prowincyi wielkopolskiej*; zgromadzili się do kościoła xx. Reformatorów, prawem dla feymików oznaczonego. Gdzie po wysłuchaniu wotywie, i odśpiewanym hymnie o duchu ś. przez x. Sarneckiego kommissarza cyw: wojsk: ziemi Liwskiej, oraz odbytych formalnościach w kole porządkowym prawem przepisanych, rozpoczęli feymik pod zagajeniem P. Piotra Suffczyńskiego Łowczego i prezesa kom: cyw: wojsk: ziemi Czerskiej Ptu Garwolińskiego, a pod łaską P. Adama Szelutty sędziego ziemiańskiego Czerskiego na złącznych ziemi Czerskiej feymikach w dniu 14. lutego w Gorze za sędziego obranego. Sędziami ziemiańskimi ziemi Czerskiej dla Ptu Garwolińskiego po przyjęciu jednomyślnym podanych 5. kandydatów, ogłoszone zostały następujące osoby: PP. Antoni Domański, Karol Jeziercki poseł ziemi Czerskiej, Adam Szelutta kom: cyw: wojsk: ziemi Mielnickiej, Michał Chelkowski szamb: J. K. Mci, Baltazar Jasieński bywły pisarz ziemi Czerskiej, Floryan Cieszkowski starosta Klezsczelewski poseł ziemi Liwskiej, Antoni Rudziński wojewodzie Mazowiecki, Franciszek Puchala, Michał Bedoński, Paweł Mrokowski Łowczy Warszawski. Pisarzem aktowym z podanych dwóch kandydatów większością utrzymał się P. Nikodem Domański. Sędziami granicznymi jednomyślnością obrani zostali PP. Jacek Swiszcwski i Kacper Dąmbrowski. Za kommissarzów cywilno-wojskowych równą jednomyślnością obrani są: PP. Piotr Suffczyński Łowczy ziemi Czerskiej, Alexander Młynski cześnik Raciążki, Jozef Poptawski Łowczy Warszawski, Jasioński sędzic ziemiański Czer: Dłużewski sędzic ziem: Liwski, Zdzitowiecki cześnik Kołomy: Mikłaszewski, major wojsk kor: Fran: Dąmbrowski skarbnikiewicz Czerski, Franc: Domański, Franc: Komirowski cześnikowicz Inowrocław: Sarnecki, Paweł Siemicki, Kłoczewski, Grabianka starościc, Ma-

gier, *Tczyński*. Za delegatów do króla Jmci i stanów z dziękczynieniem za konstytucyą 3go maja wyznaczeni: PP. Adam *Szelutta* łędzia ziemianin *Czerński*, Wincenty *Zatuński* kommissarz graniczny Wdztwa *Lubelskiego* ziemi *Lukowskiej*, Kazimierz *Dłużewski* kommissarz cyw: woysk: ziemi *Czerńskiej* Ptu *Garwoliń*: Paweł *Puchala* syn posła ziemi *Czerńskiej*. Ten seymik, nie trwający nad trzy godziny, w największym porządku i jedności umysłów prawem dopełnił.

Z Sztokolmu d. 30. marca. Xiążęta krwi, urzędnicy koronni i woyskowi, wykonali przyśięgę wierności; dziś król z xiążęciem *Sudermanii* odbiera też przyśięgę od wszystkich kollegiów korpusów woyskowych, i garnizonu. — Już 39. osób przytrzymano, i inkwizycyę z nich kontynuują się, nie atoli dotąd nie przeszło do wiadomości publiczney. — Ostatnie chwile życia monarchy naszego zadziwieniem napęliły wszystkich przytomnych; jego bohaterska stałość i przytomność w posród nayneźnośniejszych bólów, jest prawie do pojęcia trudna; wkrótce przed skonaniem monarcha napisał karteczkę, w której zaleca xiążęciu *Karolowi Sudermanii*, aby skoro tylko królewic 17. rok skończy, starał się go ożenić. Tymczasem wychowanie młodego monarchy idzie sposobem przepisany przez zmarłego króla. — Postrzegając tu, iż nieukontentowani i stronnicy obcey niegdys partyi wiążą się do drugiego brata zmarłego monarchy xiążęcia *Ostrogoty*. Xiąże ten, przed proklamacyą w mieście młodego monarchy, pytał xiążęcia *Sudermanii*, czy ma być tej uroczystości przytomnym? — *Może się bez tego obejść* odpowiedział xiąże *Sudermanii*.

Z Neapolu d. 13. marca. Przed kilką dniami oddano królowi starożytną skrzyneczkę znaną w grobie niewieściem blisko miasteczka *Saticulo*, niegdys *Sannita* zwanego. Zawierała ta skrzyneczka, ołobliwszey roboty łańcuch złoty, na końcu którego wisiał medal z tegoż samego kruszcu; dwa złote pierścionki z kamieniami wypukle rżniętymi; wiele srebrnych obrączek, których robota tak jest delikatna, iż ią tylko przez powiększające szkła dojrzyć można; bardzo wiele srebrnych sprzączek złotem wykładanych; ozdób na ręce z najpiękniejszego srebra i bronzu; niezliczona moc pierścionków tegoż samego kruszcu, i wiele rozmaitych ozdób kobiecych; król tak był tym odkryciem uradowany, iż wszystkie te rzeczy sam przytomnemu państwu pokazywał. W tymże samym czasie pokazano lwa marmurowego kolosalney wielkości, który przez długi czas w *Rzymie* służył za narożny kamień na ulicy, i który *P. Karol Albazini* tak doskonale naprawił, iż dziś uważać można lwa tego, jak jedną z najpiękniejszych sztuk starożytności. — W podziemiach *Pompei* znaleziono w tych czasach wiele rzeczy kosztownych ze złota i bronzu.

Z Londynu d. 3. kwietnia. Parlament Angielski.

Tak ważny spór nad zniesieniem handlu niewolników, rozpoczął się nakoniec w izbie na dniu wczorajszym, sessya trwała przez noc całą aż w pół do osmy z rana. Z radością donosimy, iż ten tak haniebnym dla ludzkości frymark zniesiony został większością 145. głosów. — *P. Wilberforce* rozpoczął materyą w przewybornej mowie, w której nayprzód bronił praw ludzkości, i przystosowanie onych do murzynów uczynił: zbijał potym mniemanie, jak gdyby przez zniesienie handlu nie-

wolników ofady nasze zachodnie, w tym samym niebezpieczeństwie znajdować się miały, w jakim się znajdują *St Domingo*. Dowodził przeciwnie, iż niczym bardziej nieszczęścia tego oddalić nie można, jak przez zniesienie handlu murzynów, i że handlujący zamiast strat, których się obawiają, zyski owszem i korzyści z zniesienia tego odniosą. Tu zkreślił obraz barbarzyńskiego tego handlu, przywiódł okropne przykłady sposobów, jakimi jest prowadzony, dybow i łańcuchów, jakimi murzyni są krępowani; że gdy który zachoruje na ospę, lub inną niebezpieczną chorobę, przez bojaźń żeby drugich nie zaraził, żywo w morze jest rzucony. Obraz tych okrucieństw i okropności, nieszczęściem aż nadto prawdziwy, taki żal i przekłętwa wzbudził w izbie, iż mowca niemi częstokroć był przerywany. — *P. Wilberforce* skończył długą swą mowę wnioskiem, aby handel ten zupełnie był zniesiony. *P. Baillie* wyznał, iż ma znaczną majątność w *indyach*, i przestrzedz musi, iż wyspy te wiele utracą na handlu, jeżeli prawo to stanie. — *P. Waugham* rzekł: że się urodził w *indyach*, a wychował się w *anglii*, wie atoli, iż z murzynami nie tak okropnie postępują sobie, jak niektorzy mniemają. — *P. Thomson* bogaty kupiec, był za zniesieniem. — Pułkownik *Tarleton* adwokat handlu niewolników, i reprezentant miasta *Liverpool*, które to miasto stolicą jest handlu tego, starał się niszczyć i umniejszać moc podanych w tej mierze memoriałów. — *P. Dundas* był za zachowaniem handlu tego, i propozycyą chciał odmienić w ten sposób: *czyli handel niewolników ma być wraz całkiem zniesiony, czyli stopniami?* Mowca, czyli marszałek izby, był za tą propozycyą. *P. Fox* mówił silnie za zupełnym zniesieniem. *P. Pitt* ziednał sobie wielką sławę, gdy dla dobra publicznego rozróżnił się w zdaniu z przyjacielem swoim *P. Dundas*; był przeciw jego wnioskowi, żądając nieodwłocznego zniesienia, mowa jego była dziwnie piękna. Nakoniec po siodmey z rana wszyscy wołać zaczęli o turnum, i poprawka *P. Dundas*, aby handel ten stopniami był zniesiony przyjęta; a tak wniosek *P. Wilberforce* z poprawką *P. Dundas* utrzymał się 230. głosami przeciw 85.

Wielka rada miasta *Londynu*, uchwaliła wczoray memoriał o zniesienie handlu niewolników; który, mimo opozycyi kilku aldermanów, pod czas sessyi izbie niższej był podany.

Okręt kompanii indyów wschodnich *Cornwallis* szczęśliwie z *Azji* powrócił. Słychać, iż lord *Cornwallis* czekał tylko na przybycie mające z *Madras* artylleryą i inne potrzeby, i wraz d. 14. listopada *Seringapatam* obledz miał. Tenże sam okręt przywiozł wiadomość, iż osada *Hollenderska* na przylądku dobrej nadziei, frodze obruszoną jest naprzeciw oyczyźnie swoiey. Do 7.000. obywateli uzbrowiło się, i vice-gubernator schronić się musiał do zamku, i do obrony przygotowania poczynić.

Dziś rano przybył drugi porucznik królewskiej, fregaty *Thames* z wiadomością do admiralicyi, iż wspomniona fregata z indyów wschodnich do *Portsmouth* przybyła. Wyłynęła ona z *Tyllichery* dnia 28. grudnia i przyniosła wiadomość, iż lord *Cornwallis* ruszył już pod *Seringapatam*. Właściwa przyczyna wyłania tej fregaty była doniesić rządowi o bitwie, która zaszła między fregatą francuską i okrętem angielskim, z powodu mniemania, jakoby pierwsza wieść miała amunicyą dla *Tippo Saib* (co Hh 2

się potym inaczej pokazało). *Francuzka* fregata zwała się *la resolution*, i płynęła z dwoma statkami kupieckimi do *Mangalore*. Kapitan angielski *Biron* w okręcie *Phenix* z drugim okrętem *Perseverence* płynął na teży samej wyfokości. Kapitan *Angielski* wysłał officera na łodzi do kapitana *Francuzkiego*, odebrał atoli wystrzał od fregaty *francuzkiej*, nim jeszcze łódź przypłynęła; powtórny wystrzał ze wszystkich armat do okrętu angielskiego *Phenix*, zabił 5. ludzi i porucznika okrętowego *Findley*. Rozgniewany kapitan *Biron* przybliżył się do statku *francuzkiego*, i wystrzeliwszy nawzajem ze wszystkich armat, zabił 40. ludzi i flagę odstrzelił. Kapitan *francuzki* poddał się, i gdy mu kapitan *Biron* oddawał nazad nad okrętem jego kommandę, przyjąć iey niechciał. Zatem okręt *Phenix* przyprowadził *francuzką* fregatę do *Tillichery*, gdzie się została. Rewidowano obydwie kupieckie okręty, i nieznalazłszy na nich nic prócz towarów kupieckich, wypuszczono ię, i popłynęły do *Mangalore*.

Za przyściem tey wiadomości, papiery spadły na 2½. procentu. Wspomniona fregata przywiozła wiadomość, iż okręt *the bounty* prowadzony przez kapitana *Bligh* i wiozący drzewo chleb rodzące, przez zbuntowanych maytkow opanowany, znowu między *Botanibay* i *Chinami* odzyskany został.

Lord *Elgin* wysłany został do *Wiednia* dla powinowazania nowemu królowi wstępu na tron, i negocjowania sprawy, która w tych czasach wielce gabinet nasz zatrudniała. Ma on także zlecenie względem interesów *francuzkich*, ale te przedsięwzięcie dopiero po skutecznieniu negocjacji *wiedeńskiej*.

Z *Chin* donoszą, iż cesarz tameczny zakazał przywozu futer w Kantonie, przez co handel *Moskiewski*, *Nootkasund* i kompania *Hundurabay* znaczną poniosą szkodę.

Z *Kopenhagi* dnia 7. kwietnia. Dwór nasz nakazał fzećcio-niedzielną żałobę po zmarłym królu *Szwedzkim*. Przybyły z *Sztokholmu* kuryer przywiozł list własną ręką młodego króla pifany, donosząc o wstąpieniu swym na tron. Zeszły monarcha przed zgonem swoim przywołał do siebie hrabię *Fersen*, szanownego starca i oycę tego, który w sprawie *francuzkich* tak czynnym się okazał. Król przepraszał hrabię, iż w roku 1789. przymuszonym był przez dziesięć tygodni trzymać go w areście wraz z nową szlachtą. Starzec ścisnął króla i obydwie rzewnie płakali.

Z *Carogrodu* dnia 11. marca. Wiadomość o ratyfikacji traktatu między *Szwecyą* i *Moskwą*, tak zasmuciła ministerium tutejsze, iż niemogło się wstrzymać od pokazania ztąd nieukontentowania swego posłowi *Szwedzkiemu*. Sułtan darował *Algierczykom* okręt od 60. armat, i dwie fregaty, żeby się mieli czym bić przeciw *Szwedom*, którym wojnę wydali, i *Tunetanom* miał się podobny dostać podarunek, ale poseł *Wenecki* kawaler *Foscari* oświadczył, iż krok ten był przeciwny dobrej harmonii, która między *Portą* i *Rzplą* panuje, zwłaszcza że wojna z *Tunetanami* trwa ięzcie.

Murzowie tatarscy w powrocie z wojny do domow, spalili i zrabowali wiele wsiow w *Serwii*; dla czego rządca *Adrianopolu* odebrał rozkaz od sułtana, aby ciągnął przeciw nieporządnym tym hordom i winnych ich wytawrzy bez względu na stan wieśzać kazał.

Z *Paryża* dnia 3. Kwietnia.

Zgromadzenie Narodowe Prawodawcze.

Na sefii wieczornej dnia 29. marca. Czytano listy z *St. Domingo*. Z posiłków wysłanych z *Europy* przybyło tam już 4.000. ludzi, i nadzieie przywrócenia spokoyności znacznie się wzmogły. W *Gwadalupie* pokóy utrzymany. — *P. Pethion* na czele municypalności u-skarża się, iż departament *Paryzki* wtrąca się i przywłaszcza sobie obowiązki municypalności, przez co rozkład podatkow urządzony być nie może. Odesłano do deputacyi prawodawczej. — Ustanowiono 9. kompanii artylleryi konney, w każdej 76. ludzi będzie.

Na sefii d. 30. *P. Debry* mowi i podaje projekt względem przywrócenia spokoyności i kredytu publicznego, ten projekt drukować, i do komisji dwunastu odesłać kazano. — *P. Raimond* na czele mulatow znajdujących się we *Francyi*, stawia u kraty, i dziękuje za przywrócone im prawa przyrodzenia. Dano tym mulatom honory sefii. — Uchwalono, iż skarb publiczny wyliczy 3. miliony municypalności, która ich użycie na wsparcie kasy posiłkowej, grożącej upadkiem, przez coby wielka liczba rzemieślników w itolei, roboty i chleba pozbawiona była. — Tegoż dnia na sefii wieczornej ustanowiono: iż gdy kasa posiłkowa jutro rano koniecznie wsparcia potrzebuie, przeto z 3. milionów na to przeznaczonych, jeszcze tey nocy 500.000. liwrow ze skarbu wydane być ma. — Odtąd wszystkie kasy obywatelskie będą poddane dozorowi i straży urzędow municypalnych, które niedozwolą wydania dalszego papierow pieniężnych z tych kass.

Na sefii d. 31. uchwalono względem pensyi wypłacanych ze skarbu, iż każdy je odbierający ma dowieść, iż od czasu ostatniej raty sobie wypłacenia, mieszka na ziemi *Francuzkiej*, równie okazać zaświadczenie na d. 1. lipca, iż przez 6. miesięcy we *Francyi* mieszkał. Kto tych warunkow nie dopełni, żadney pensyi nie odbierze. Czytano list od wdowy zabitego *Simonneau* prezydenta w *Etampes*. Ta oświadcza, iż żadnego dalszego wsparcia dla siebie i dla dzieci swoich nie żąda, prócz monumentu mężowi jej przeznaczonego. Ten list w dyaryusz wpisany będzie, i na jednym kamieniu monumentu wyryty, wraz z odpisem który jej prezydent uczyni. Deputacye skarbowa i wojskowa przejrzały rachunki *P. Narbonne* przeszłego ministra wojskowego, znalazła ię rzetelnymi. Chciano zatym pozwoić mu wyjazdu z *Paryża*, gdy *P. Grangeneuve* przeczytał oskarżenie przeciwko *P. Narbonne* zasła, od niektórych officerow dywizyi południowej, stwierdzone podpisem departamentu *Pireneow*, kilku municypalności, i książęcia *de Hesse* kommandanta teży dywizyi. To odesłano do deputacyi dozorczej i wojskowej.

Z *Awenionu* mamy wiadomość, iż regiment *Bourgogne* wciągnął do tego miasta, na miejsce regimentu *la Marck*, zaszła między temi dwoma regimentami potyczka, w ktorej kilka ludzi zginęło, po czym regiment *la Marck* z miasta ustatpił. — Gdy *P. Choiseul Gouffier* wy-mowił się z poselstwa do *Londynu*, krol na to poselstwo mianował *P. Chauvelin* z którym *P. Tallayrand* przeszły biskup *d'Autun* pojedzie. — Pierwsze wysłuchanie *P. Lessart* w *Orléans* już nastąpiło, i odtąd z ścisleyzego zamknięcia uwolniony. — Znowu odkryto i zajęto fabrykę fałszywych asygnatow.

S U P L E M E N T

D O

GAZETY NARODOWEY Y OBCEY.

z WARSZAWY DNIA 21. KWIETNIA ROKU 1792.

Daszy ciąg rozgraniczenia normalnego w wielkim sięstwie Litewskim.

4to. W czasie pomiaru przyślane od komornikow rapporta, względem nalezionych dyfferencyow, oraz mapki szczegulne, kommissya graniczna rejentowi aktowemu oddawać powinna będzie, z pilnością nad tym, aby porządnie ow rejent te wszystkie układał, podług repartycyi parafiorow do wydziału każdego komornika determinowanych. 5to. W czasie tymże i przez cały ciąg pomiaru, odbierać będzie kommissya graniczna załkarczenia obywatelow na komornikow, ieżeli ci dawać będą do tego powody, i sprawiedliwości dokładney wymiaru nieubliży, iuż przez upomnienie, iuż nawet przez odsadzenie od pensyi, i oddalenie od roboty przestępujących, z przeciagnieniem kar nawet osobistych wieży, albo wkazow na majątek tychże, ieżeli przewinienia przykładnego wyroku potrzebowaliby, i szkody udzielane powrocenia tychże wymagałyby. 6to. Wzdarzoney sprawie obywatela z komornikiem wydziwiającym, albo na szkodę czyią przekupionym przez drugiego, bądź wymagającym niesłusznie, tak od obywatela, iako też tychże poddanych datku, ieżeliby osobistości komornika kommissya potrzebowała do explikacyi, nieinaczey od roboty odrywać taż będzie powinna, iak zsyłając innego na miejsce obwinionego, aby pomiar spóźnienia w potrzebnym pośpiechu niecierpiał.

ARTYKUŁ IV.

Przepis dla komornikow jeometrow.

1mo. Komornik jeometra każdy, bądź przez podkomorzego swego powiatu wybrany i instrumentowany dawniey, bądź od władzy wykonawczey przyślany, po odbytych examinie przez wyznaczonych od szkoły główney examinatorow i świadectwie sobie danym, iako naukę mierniczą posiada, po wykonaniu przysięgi rotą poniżej umieszczoną przed kommissyą graniczną tego wojewodztwa, albo powiatu przez którą do pomiaru użytym zostanie, i po zweryfikowaniu akkuratności sznura i skali zgadzać się punktualnie mających z przyślaniami od nas króla w straży wcześniey, aniżeli na dniu 1. maja roku 1793. rozpocznie dzieło obowiązku swego, obwieści tygodniem possessora dobr, i z tymże graniczącym na koło, od których pocznie robotę, aby gdzie, iuż do wycinania trybow, iuż do wysadzania rektiliniow, i do ciągnięcia sznura potrzebni będą do pomocy, znawali się na granicy ludzie, iuż ażeby, bądź dziedzic,

bądź possessor, czyli plenipotent, pokazał też granicę, i podobnie zawsze tygodniem pierwey komornik jeometra każdy obwieszczać będzie tego, ktorego majątek następnie ieden po drugim odgraniczać onemu z kolei przyjdzie. 2do. Wzwyż rzeczoney kolei, komornik każdy uważać będzie według przepisu sobie od kommissyi granicznej podanego; a ta, podług wydziałow, na iakie się podzieli, wpisze każdemu komornikowi z taryfey wyięte parafie, i w tychże majątki, z uwagą na to, aby przesłakiwania nie było: i taką koleją szły dobra i majątki, w iakiey aktualnie znajdują się iedne koło drugich sytuowanymi. 3tio. Ziechawszy komornik jeometra ad fundum majątku naypierwszego, ieżeli na piśmie oddane mieć sobie będzie zaświadczenie, przez współgraniczących podpisane, iako żadney między sobą niemaia dyfferencyi, poydzie ze sznurem wzdłuż teyże przez dziedzica, bądź possessora, bądź tychże plenipotentą, bądź nakoniec przez włościan okazaney, przemierzając każdej ścianę długość, i zarazem kopce dawne, ieżeli popsute, odnawiając, w tych wszakże tylko miejscach, gdzie dawne, czyli popsute znajdzie, a nowe wysypując nie daley ieden od drugiego, iak o pięć sznurow, a w każden nowy kopiec materyał trwały zepsuciu niepodległy wkopując, na angułach, gdzie potrzeba będzie, sypać ma komornik kopce wyższe, a to wszystko na ziemi, uczyniwszy w około pierwszego majątku, który przemierzać począł, przeniesie podług skali sobie wydanej, i w czasie, iako niżej, na mapkę, wyrażając na niej długość duktow granicznych, miarę angułow, miejsc kopcow, tak starych, iak nowych, brzegi ieziow, ieżeli te czynić będą granicę, biegi rzek i rzeczek, pozycyą miasta, miasteczka, wsi, dworu, podług położenia tychże przez domiar do nich, czyli też przez interfekcyę, a caley granicy oprócz tego dokładną obwodnicę opisze. 4to. Odgraniczywszy iedną majątność, tym samym sposobem odgraniczy i drugą, oraz te wszystkie, ktore w swoim wydziale mieć będzie, w miejscach iednak, gdzie między wydziałem iednego komornika, a wydziałem drugiego w iednym wojewodztwie, czyli powiecie będzie dukt graniczny niesprzeczny do prowadzenia, komornik iednego wydziału wezwie komornika drugiego wydziału, i wspólnie dukt między dobrami niesprzecznie graniczącymi między sobą poprowadzą, oraz to wszystko, co w punkcie wyższym wyrażono, dopełnią. 5to. W miejscach, gdzie granice dobr, przez iednego wydziału komornika wynierzonych, wchodzą w wojewodztwo sąsiedzkie, albo powiat, komornik tego

województwa, albo powiatu, z komornikiem drugiego wydziału, bądź też i powiatu, lubo wspólnie, niesprzeczną poprowadzi granicę, i iako wyżey kopcami ją oznaczy, rzeczoną jednak granicę do swej mapy ten komornik wciągnie, w którego wydziale *fundum* dobr mierzonych leży. 6to. Gdzie ściany dobr we dwóch sąsiadujących województwach, albo powiatach leżących, są zarazem granicą tychże województw, albo powiatów, podobnie komornicy wydziałów *respectively* swoich, wspólnie taką granicę, niesprzeczną obmierzą, i kaźden rzeczoną granicę iako wojewódzką, czyli powiatową na mapę wydziału swojego wciągnie. 7mo. W województwach i powiatach pogranicznych, gdzie *respectively* wydziałów swoich komornicy prowadzić będą dukta granic z innemi państwami stykających się, mają być ostrożni, ażeby nieuczynić nowej kwestyi w granicach narodowych, i prowadzić ciż dukt będą powinni, według znaków granice krajow rzpltey determinujących, nie sypiąc żadnego kopca nowego ani słupa żadnego nie wkopując tam, gdzie onego nie było; gdzie zaś znalezionemi będą kopce albo słupy dawne, nie odnawiając tych bez zniesienia się z dziedzicem, albo possessorom graniczący cudzego państwa ziemi z possesją W. X. Litt: 8vo. Gdzieby między granicami W. X. Litt: a sąsiedzkimi, była granica w dyfferencyi, mają komornicy *respectively* wydziałów swoich, takowe pod dyktkwizycją będące miejsca obmierzyć tylko, za zgłoszeniem się do graniczącego, bez sypiania, albo stawienia znaków granicznych, kontynuując daley pracę tam gdzie sprzeczki, nie ma, a o dyfferencyi kaźdey znalezionej podobnego gatunku, komornik kaźden *respectively* swojej kommissyi granicznej *rapportować* będzie winien, z przyłączeniem mapki, i tak dokładnym opisaniem rodzaju teyże dyfferencyi, aby kommissya graniczna w obiekcie takowej donieść iak nayrychley i iak naydokładniey mogła władzy wykonawczey nas króla w straży o teyże znalezionej dyfferencyi, której przez negocyacye zaradzić będzie naszym staraniem.

(Reszta potym.)

Z Krakowa dnia 14. Kwietnia 1792. r. Seymiki ogulne miasta stołecznego Krakowa, odprawiły się na dniu dzisiejszym, iako prawem przeznaczonym do obrania prezydenta wraz z magistratem. Miasto Krakow zażyczący się zawsze przychylnością familii Wielopolskich, a mając sobie uczyniony honor, od JP. margrabiego Myszkowskiego w przyjęciu dawniey obywatelstwa miasta tego, pamiętne oraz szczegulnych iego względów ku sobie, w mocnym zaufaniu, że kiedy NN. stany, los miasta podźwignąć i ich exystencją obwarować raczyły, nieodmowi JP. margrabia miastu temu naczelnictwa swego, wysłało delegacją do tegoż z proźbą, aby raczył podjąć się funkcyi prezydenta: gdy więc JP. margrabia dogadzając życzeniom obywatelskim, a czyniąc zadosyć prawu, zjechał na seymiki i za kandydata się podał, iednostaynemi głosy okrzykniony iest prezydentem, i natychmiast zwykłą z prawa przysięgę wykonał.

Kommissya skarbu O. N. pragnąc przyspieszyć żądającym obywatelom sprawiedliwość, iako też w sprawach skarbowych w sądzie kommissyi swojej wiszących uczynić załatwienie, lubo przez deklaracją swoją na dniu 4. miesiąca Lutego roku teraźniejszego 1792. wydaną sądy swoje do czasu w ordynacyi ułożyć mianey determinować mianego odłożyła, że iednak ordynacya tak prędko ukończona, i przez NN. stany potwierdzoną być

nie może, a czas do amistracyi sprawiedliwości upływa, i spraw coraz więcej w rejestrach sądowych pomnaża się; nadto sprawa JO. xięcia Sułkowskiego wojewody Kaliskiego, z bankiem Berlińskim, przez NN. skonfederowane stany rzpltey w ciągu niedziel 6. od dnia 1. Maia *anno currenti* rachując, ostatecznie kommissyi swej rozsądzić iest nakazana; przeto ninieyszą deklaracją swoją kommissya skarbu O. N. wszystkich tak obywatelów, iako też i zagranicznych, sprawy swoje w sądach kommissyi swojej mających obwieszcza, iż sądy kommissyi swojej na dniu 1. miesiąca Maia w roku teraźniejszym 1792. rozpocznie, i sądzenie spraw, tak dawniey zaczętych, iako też prawem seymu teraźniejszego sądom kommissyi swojej poddanych, podług dawnieyszey prawem przepisanej ordynacyi przez cały tenże miesiąc May kontynuować będzie. Ninieysze obwieszczenie dla wiadomości powszechney do akt ziemiańskich i gazet publicznych podać zleca. Dan w Warszawie nu sefyyi dnia 20. miesiąca Kwietnia roku 1792.

L. Tyszkiewicz podkar: W. W. X. Litt:

DONIESIENIA z WARSZAWY.

DNIA 21. KWIETNIA 1792. ROKU.

Dom od frontu, i drugi w podworzu murowane z stajniami, wozowniami i ogrodem przy ulicach Miła i Nalewki, pod Nrem 2284. na gruncie dziedzicznym sytuowany, Hartmanowski zwany, wartość podług tasy urzędowej zł: pol: 11393. zajmujące, za dekretem urzędu radzieckiego M. S. W. na dniu 9. miesiąca Stycznia bieżącego, zaślzym, na sprzedaż iest determinowany, którego po raz ostatni licytacya na ratuszu M. S. W. w dniu 27. miesiąca Kwietnia roku 1792. o godzinie 3. po obiedzie przez urząd ławniczy M. S. W. odprawiać się będzie.

Z mocy dekretu sądu wytworskigo i ławniczego M. S. W. między prowizorami szpitala ś. Łazarza z iedney, a UUr: Pielaszkowskimi i ich wierzycielami z drugiej strony zapadłego, odprawiać się będzie licytacya dworku dawniey Suligowskich, teraz Pielaszkowskich zwanego, przy ulicy Rybaki, pod Nrem 1874. stojącego, dnia 26. miesiąca Kwietnia roku 1792. przez urząd ławniczy tegoż miasta, na ratuszu o godzinie 3. po południu; życzący nabyć ten dworek, ma się na wspomnioney licytacji znaydować.

W domu JP. Walickiego expoditołego kor: na ulicy Długiej pod Nrem 542. znaydują się wina stare Węgierskie r. 1715. w gatunku nayprzednieyszym, kolorze zielonym w butelkach pieczętowanych do przedania, chcący kupić, mają się udać do JP. Onufrego Łacznickiego w tymże domu na dole mieszkającego, Cena iedney butelki czer: zł: 2.

Dnia 27. Kwietnia r. bieżącego na żądanie wiele osob znanych P. Ludwik virtuoso będzie miał honor dać wielki koncert na wielkiej sali reductowej przy teatrze; 1. Grać będzie na harmonice fantazyą i aryą konfytucyjną. 2. P. Korn grać będzie koncert na fortepiano. 3. P. Ludwik będzie się popisywać solo na violoncello, któremu P. Korn wtórować będzie na arfie, na końcu grane będą różne sztuki na harmonice. Biletów, których iest cena po zł: 9. dostać można w księgarni P. Grölla w Marywilu, a w dzień koncertowy sprzedawać się będą przy weyściu do teatru.

W niedzielę d. 22. i w poniedziałek 23. Kwietnia 1792. r. Kompania P. Price będzie miała honor pokazać ćwiczenia na koniach z wielą nowemi sztukami iestcze tu niewidzianemi. 1. Pani Price stojąc na dwóch koniach, w wielkim galopie odprawi mużtrę pierwszego żołnierza. 2. Różne pokaże obroty z chorągiewką. 3. Postawi 2. lichtarze na siodłach, a na tychże lichtarzach stojąc galopować będzie. 4. Pokaże niektóre ekwilibrya na drucie, a między innemi wielką piramidę Egipską, i wiele inych sztuk zabawnych. Po tych sztukach nastąpi potyczka zwierząt, na której hecmayster ile możności starać się będzie przyiemnie zabawić przytomnych; a na końcu reprezentowana będzie pantomima komiczna. Zacznie się o godzinie 4.

Numera, które wyciągnięte są na loteryi krajowej skarbu kor: w mieście Warz: w pałacu rzpltey Krasieńskim zwanym dnia 18 Kwietnia r. 1792. są następujące 73. 76. 9. 43. 71. Przyzłcie ciągnięcie loteryi będzie dnia 2. Maia. 1792. r.